Należytość pocztowa opłacona gotówką.

Wydanie A. B.

Cena egz. 20 gr.

GŁOS NARODU

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
Kraków.
ul. św. Krzyża L. 11.

TELEFONY:
Redakcja . . . 101-90,
Administracja . 133-44.

Konto PKO. Kraków Nr. 401.099

Przedpłata wynosi:	W Krakowie		Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Zagranicą	Redakcja niezamówionych artykułów nie zwraca i nie honoruje, listów nieopłaconych nie przyjmuje. Za każdą zmianę adresu 50 gr. Redakcja przyjmuje strony od godz. 11 do 13.
	z odnoszeniem	bez odnoszenia			
Miesięcznie	5·— zł.	4·50 zł.	5·— zł.	8·— zł.	

Rok XLIII. Kraków, poniedziałek, dnia 27 kwietnia 1936 r. Nr. 115.

Katolicy hiszpańscy nie biorą udziału w wyborze prezydenta.

Madryt, 26. 4. (PAT). Dziś w Hiszpanji odbywają się wybory 473 elektorów, którzy **wraz z Izbą deputowanych w dniu 10 maja dokonają wyborów prezydenta.** Monarchiści, katolicka „Akcja Ludowa" i agrarjusze **nie biorą udziału** w wyborach. „Front Ludowy" liczy na uzyskanie 80 **procent głosów**. Kandydatami na prezydenta, jak mówią, będą **Azana, Martinez Bario** lub **Alvaro de Albornoz.**

Amnestja w Niemczech.

Berlin, 26 kwietnia. **Z okazji swoich urodzin w dniu 23 bm., kanclerz Hitler wydał ustawę amnestyjną. Amnestja dotyczy przestępstw trzech kategoryj: 1) popełnionych spowodu „nadmiernej gorliwości podczas wprowadzania w życie programu narodowo-socjalistycznego"; 2. przestępstw przeciwko państwu i partji 3. drobnych wykroczeń.**

Premjer Kościałkowski opuścił Budapeszt

Budapeszt, 26. 4. (PAT). **Węgierska agencja telegraficzna donosi: Premjer Kościałkowski wczoraj wieczorem wraz z towarzyszącemi mu osobami, odprowadzony przez premjera Goemboesa i wszystkich ministrów węgierskich udał się na dworzec. Po uroczystem pożegnaniu goście udali się do wagonów, gdzie spędzili noc. Pociąg, wiozący premjera Kościałkowskiego, posła R. P. w Budapeszcie Łepkowskiego i dziennikarzy polskich, odjechał z Budapesztu do Warszawy o godz. 7.15 zrana.**

Obchód 50-lecia kapłaństwa
JE. Ks. Arcybiskupa Twardowskiego.

W celu zorganizowania przypadającego w bieżącym roku obchodu 50-lecia kapłaństwa **Ks. Arcybiskupa Dr. Bolesława Twardowskiego**, zawiązał się komitet, złożony z przedstawicieli duchowieństwa i zrzeszeń, związanych organizacyjnie z Kościołem. Punktem szczytowym uroczystości **będzie Dzień Katolicki, który wyznaczono na niedzielę 20 września 1936 r.** Poprzedniego dnia odbędzie się zjazd delegowanych Katolickiego Stowarzyszenia Meżów, Kongres Tercjarski św. Franciszka z Asyżu oraz zloty Katol. Stowarzyszenia Kobiet, Kat. Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej i Żeńskiej. W niedziele, dnia 20 września po sumie pontyfikalnej uczestnicy uroczystości **udadzą się we wspólnym pochodzie pod pałac arcybiskupi, gdzie nastąpi złożenie hołdu i zakończenie obchodu.** Adres Komitetu Obchodu: **Lwów, ul. Fredry 3.** (KAP).

Umowa chińsko-japońska
o wspólnej walce z komunizmem?

Pekin 26 kwietnia. (PAT). **Ze źródeł nie urzędowych chińskich donoszą, że jakoby w Tien-Tsinie podpisano umowę chińsko-japońską o wspólnej walce z komunizmem w Chinach północnych.**

O zespolony organizm gospodarczy Stan. Ziedn.

Waszyngton, 26. 4. (PAT). Prezydent Roosevelt wygłosił dziś w klubie demokratycznym przemówienie, w którem ubolewał, że **Stany Zjednoczone przestają stanowić ściśle zespolony organizm gospodarczy.** Rolnictwo i przemysł — mówił prezydent — nie powinny zwalczać się nawzajem, **lecz przeciwnie, współpracować.** Niektórzy skarżą się, że koszta obecnej odbudowy życia gospodarczego St. Zjedn. **będą ciężarem dla przyszłych pokoleń.** Trzeba jednak pamiętać, że wzmożenie ogólnego bogactwa narodowego i jego podział pomiędzy szerokie warstwy ludności **nietylko będą oznaczać poprawę ogólnych warunków życia, ale także będą gwarancją przeciw deficytom w budżecie jednostek i narodu w przyszłości.** Chcemy podnieść zdolności nabywcze szerokich mas ludności **i ustalić rozsądny i stały poziom cen.** Sądzę, że zarówno przemysł jak rolnictwo St. Zjedn. **ten program aprobują.**

Wielki udział głosujących we Francji.

Paryż, 26 kwietnia. (PAT). Agencja Havasa donosi: podczas dzisiejszych wyborów **ustanowiony zostanie prawdopobnie rekord** ilości głosujących, **nienotowany dotychczas od wojny, zwłaszcza jeśli chodzi o Paryż,**

Począwszy od godziny 8-ej tłumy paryżan napływają do biur wyborczych, któremi są po większej części miejskie szkoły powszechne. W wielu dzielnicach utworzyły się długie kolejki czekających cierpliwie w deszczu **wyborców**. Szerokie koła wyborców zdają sobie w pełni sprawę z powagi sytuacji. Naczelnem hasłem wszystkich rozmów jest: **„uniknąć wojny".** Wszędzie panuje zupełny spokój.

Ś. † p.

Ks. Jan Deneka

administrator w Równem (Koenigsan) ad Drohobycz,

zmarł dnia 25 kwietnia 1936 r. przeżywszy lat 50, a 25 lat kapłaństwa.

Pogrzeb odbędzie się d. 28 kwietnia rano.

Wielebnych księży, rodzinę, krewnych i znajomych, zawiadamiają

Księża Kondekanalni.

BIEG NAPRZEŁAJ.

Narodowy bieg naprzełaj, zorganizowany przez komendę Pow. Grodz. Zw. Strz. zgromadził na starcie **26 zawodników i 4 zawodniczki.** Wynik biegu pań na 1.200 mtr.: 1) **Teklakówna** (Legja) 5 min. 17,4 sek. Bieg junjorów na tej samej trasie wygrał **Kasina** (niestow.). W biegu senjorów na trasie ponad 5 tys. metrów wygrał zdecydowanie **Fiałka** z Cracovii w czasie 16 min. 15.7 sek. Drużynowo zwyciężył w kategorji senjorów zespół Cracovii, zaś w konkurencji junjorów zespół oddziału Zw. Strz. z Krowodrzy.

———†———

MECZ PŁYWACKI. Rozegrany na krytej pływalni YMCA pomiędzy Klubem Szkolnym a działem wych. fiz. YMCA: wygrał Klub **szkolny w stosunku** 38:36 punktów.

Strajk ogarnia całą Palestynę.
Trzy żądania Arabów.

Jerozolima, 26 kwietnia. (PAT). Komitet arabski pod przewodnictwem Wielkiego Mufti'ego ustalił następujące żądania Arabów: **całkowite wstrzymanie imigracji żydów, zakaz sprzedaży gruntów żydom i utworzenie narodowego rządu arabskiego.**

Agencja żydowska ogłosiła odezwę, wzywającą żydów palestyńskich i całego świata **do zachowania zimnej krwi, prowadzenia dalej zwykłych prac i nieustępowania wobec gwałtów.**

Strajk ogarnął dziś nieomal całą Palestynę. Po ulicach Jerozolimy krążą patrole w samochodach.

STARA CZĘŚĆ JEROZOLIMY W PŁOMIENIACH.

Jerozolima (PAT) W starem mieście wybuchł duży pożar. Mówią, że Arabowie podpalili sklepy kupców, którzy nie przyłączyli się do strajku.

Włosi budują linje kolejowe
i drogi w Abisynji.

Asmara, 26 kwietnia. (PAT.) Agencja Stefani donosi z Mogadiscio, przed ofenzywą w Ogadenie w ciągu 90 dni zbudowano linję kolejową **na przestrzeni 130 km.** łączącą miasto Duca d'Abruzzi z Boloburti. Kolej ta może przewieźć dziennie **200 ton.** — Kolej tę połączono z Belet-Uen drogą samochodową asfaltowaną o szerokości 6 mtr. Na rzece Webbi-Szebeli zbudowano most długości 100 mtr. na dwu dopływach tej rzeki mosty długości 71 mtr. i 100 mtr., a pozatem wzniesiono 8 mostów po 50 metrów i 14 mniejszych na drobniejszych rzeczkach. Pracowało przy tych robotach **1500 robotników z Włoch i 6000 tubylców.** Zbudowano nową drogę na przestrzeni 58 klm. i 9 mostów na niej. Droga ta przechodzi przez pustynne okolice i łączy Ferfer z Scillave. Oprócz tego zbudowano jeszcze kilkanaście dróg ogółem na przestrzeni 700 kilometrów, a to w celu przewiezienia zapasów dla zaopatrzenia **armji somalijskiej na** czas deszczów. Jeszcze teraz w rejonie ofenzywy pomimo ulewnych deszczów trwa budowa sieci komunikacyjnej. Wzniesiono 12 mostów i rozpoczęto budowę asfaltowanej drogi z Gorrahei do Uarardat. Instalacje wodociągowe mogą dostarczyć **500.000 litrów wody dziennie.**

NAGRODĘ NAUKOWĄ M. ŁODZI PRZYZNANO PROF. K. TWARDOWSKIEMU.

W sobotę odbyło się posiedzenie Komitetu nagrody m. Łodzi, na którem przyznano tegoroczną nagrodę za wybitne zasługi, położone na polu nauk humanistycznych profesorowi honorowemu uniwersytetu lwowskiego, **Kazimierzowi Twardowskiemu.** Nagroda wynosi **5000 złotych** i wręczona będzie laureatowi na uroczystem posiedzeniu rady miejskiej w ciągu maja.

—oOo—

Anglja wobec restauracji Habsburgów.

Wiedeń, 26 kwietnia. W związku z pobytem b. angielskiego ministra spraw zagr. sir Austena Chamberlain'a w Wiedniu i w Pradze oraz z zapowiadaną podróżą do Budapesztu i Białogrodu, prasa węgierska twierdzi, że **Anglja zaczęła wreszcie doceniać zagadnienie niezawisłości Czechosłowacji i Austrji przeciwko ewentualnemu atakowi ze strony Niemiec.**

W związku z tem **Anglja restaurację Habsburgów uważa za jeden ze sposobów, mających zabezpieczyć niezawisłość Austrji** i że na ten temat Chamberlain rozmawiał także w Pradze z prezydentem Beneszem, z czego możnaby wyciągnąć wniosek, **że** kwestję tę zechce on również poruszyć w Budapeszcie.

—oOo—

Stan króla Fuada nadal ciężki.

Kair, (PAT). Agencja Reutera donosi: **lekarze króla Fuada wydali dziś popołudniu biuletyn, donoszący, że w stanie zdrowia króla nie zaszły żadne poważniejsze zmiany.** Miejscowe zakażenie w ciągu ostatnich 24 godzin **rozszerzyło się.**

—— o·O·o ——

PROCES KANONIZACYJNY INDJANKI.

Odbywa się obecnie proces beatyfikacyjny Indjanki amerykańskiej, **Katarzyny Tekakwitha,** która byłaby pierwszą przedstawicielką czerwonej rasy, wyniesioną na ołtarze. Ojciec św. powierzył kard. **Carlo Salotti** prowadzenie procesu beatyfikacyjnego i kanonizacyjnego. (KAP).

Zgon nestora polskich antropologów.

W nocy z soboty na niedzielę zmarł w Krakowie profesor antropologji na Wydziale lekarskim Uniwersytetu Jagiellońskiego śp. dr. **Juljan Talko-Hryncewicz.** Zmarły liczył lat 86. Urodził się w Ruksanach na Litwie. Studjował w Petersburgu i Kijowie. Po uzyskaniu dyplomu lekarza, śp. Zmarły praktykował w gubernji kijowskiej, a następnie na Syberji, zajmując się równocześnie pracą naukową w dziedzinie antropologji. Stamtąd powołany został na katedrę antropologji Uniw. Jag. Śp. prof. Talko-Hryncewicz pozostawił bogatą spuściznę naukową, złożoną z około 500 dzieł i rozpraw naukowych, oraz cennych zbiorów. Świat naukowy w uznaniu jego zasług obdarzył go godnością członka szeregu towarzystw naukowych polskich i zagranicznych. — Śp. Zmarły był m. in. czynnym członkiem Akademji Umiejętn. Należał on do twórców naszej antropologji i był przedstawicielem kierunku anatomicznego w tej dziedzinie wiedzy. Dał on podwaliny pod krakowską szkołę antropologiczną. W okresie przedwojennym śp. Zmarły odbył szereg wypraw naukowych w głąb Azji, przywożąc do Polski wiele cennych okazów naukowych, oraz dzieł sztuki, które znajdują się między innemi w Muzeum Etnograficznem w Krakowie. Placówkę tę śp. prof. Talko-Hryncewicz otaczał szczególną opieką. Przed kilku laty prof. Talko-Hryncewicz spowodu podeszłego wieku przeszedł w stan spoczynku.

Z „Chrześcijańskiego Frontu Gosp.“

Sekcja Młodych „Chrześc. Frontu Gospodarczego“ urządziła wczoraj, tj. w niedzielę, w Sali Niebieskiej Domu Katolickiego w Krakowie zebranie informacyjno-dyskusyjne celem zaznajomienia polskiego społeczeństwa ze szkodliwym wpływem obcych żywiołów i kapitałów na nasze życie. Na zebraniu tem, na które przybyło około 300 osób, przeważnie spośród katolickich sfer kupieckich Krakowa i młodzieży akademickiej, wygłoszono 3 referaty. **P. red. K. Turowski** poruszył zagadnienie szkodliwych wpływów żydostwa na życie gospodarcze i kulturalne Polski, **p. wizyt. W. Ogrodziński** przemawiał na temat: „Etyka chrześcijańska a popieranie swoich“, **p. A. Kosik** przedstawił cele i metody pracy „Chrz. F. G.“. Zaznaczyć należy, że wielka stosunkowo ilość przybyłych, jak i żywa dyskusja, która dotyczyła szczególnie kwestji popierania handlu chrześcijańskiego, jako zasadnicze go hasła w walce o wyzwolenie naszego gospodarstwa z rąk żywiołów obcych, świadczą o coraz to wzrastającem zainteresowaniu się wśród społeczeństwa temi zagadnieniami.

Burzliwe zebranie Związku Inwalidów.

W niedzielę w sali Sokoła, przy ul. Wolskiej, odbyło się doroczne Walne Zebranie koła krak. **Związku Inwalidów wojennych R. P.** Zebranie zagaił prezes por. **Nabel.** — Przewodniczącym wybrano **pos. Wagnera.** Po referacie przewodniczącego, oraz sprawozdaniach złożonych przez sekretarza i skarbnika, rozwinęła się **niezwykle burzliwa dyskusja.** Mowcom zebrani, wypełniający szczelnie salę Sokoła, przerywali co chwilę nieprzychylnemi okrzykami pod adresem zarządu, lub oklaskami. Wielu zabierających głos w dyskusji z rozżaleniem zarzucało zarządowi, że nie bronił dostatecznie inwalidów przed ostatnią obniżką rent, **oraz dokonał niesprawiedliwego przydziału kiosków tytoniowych.**

Przed Zjazdem Delegatów Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego.

Doroczny walny Zjazd Delegatów Pol. Tow. Tatrzańskiego odbędzie się w br. w Krakowie, dnia 17 maja. Na zjeździe poza normalnie ustalonym porządkiem obrad będą rozpatrywane interesujące zagadnienia: **program dalszych robót w Karpatach Polskich w dziedzinie zagospodarowania turystycznego (budowa schronisk, trasowanie i znakowanie szlaków turystycznych itp.),** współpracy z organizacjami młodzieży na czele), koordynacji poczynań P. T. T. w terenie pracy turystycznej w Polsce z Pol. Tow. TurystycznoKrajoznawczem i Pol. Zw. Narciarskim, wybory uzupełniające do naczelnych władz Towarzystwa i w in. W organizacji Zjazdu współpracuje z Zarządem Głównym również Oddział Krakowski P. T. T. — Wszystkim uczestnikom Zjazdu przyznało Ministerstwo Komunikacji 50 proc. ulgi powrotne z Krakowa. Obrady Zjazdu toczyć się będą w sali Tow. Technicznego przy ul. Straszewskiego 28.

Sekcja turystyczna przy D. I. A. K. w Krakowie.

Przy Instytucie Akcji Katolickiej w Krakowie zorganizowana została „Sekcja Turystyczna“, **która zajmować się będzie urządzaniem i przyjmowaniem pielgrzymek i wycieczek, przybywających do Krakowa. Sekcja ta będzie dostarczała wycieczkom przewodników, zamawiała kwatery i posiłki, organizowała nabożeństwa oraz przejazdy do okolicznych miejscowości zabytkowych.**

Pół miljona złotych

wydało Stow. Pań Miłosierdzia dla ubogich w r. 1935.

W niedzielę, w drugim dniu walnego zjazdu **Zw. Stowarzyszeń Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo** na metropolję krakowską, delegatki wysłuchały Mszy św., odprawionej w kaplicy SS. Miłosierdzia, przy ul. Warszawskiej, **przez ks. Sobawę, Misjonarza.** — W czasie Mszy św. kazanie wygłosił ks. Rektor Szymbor. **Kaplicę, oprócz delegatek, wypełnili biedni, w liczbie około 400.** Przystąpili oni w czasie Mszy św. do Komunji. Po nabożeństwie odbyło się wspólne śniadanie pań delegatek Stowarzyszeń, oraz biednych, poczem **delegatki udały się na drugie zebranie plenarne, które wypełniły referaty pt.: „Pani miłosierdzia u łoża ubogiego chorego“ (p. Fiszerowej), „Apostolstwo pań miłosierdzia wśród ubogich“ (p. Służewskiej), oraz „Stosunek pań miłosierdzia do Akcji Katolickiej“. Ostatni referat wygłosił ks. dyr. Gaworzewski,** który przez oba dni przewodniczył zjazdowi. — Obraz niezwykle owocnej działalności Stowarzyszeń Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo dały, oprócz ożywionej dyskusji, wyczerpujące sprawozdania sekretarki i skarbniczki, przedstawione przez panie **Gumowską i Szadekową. Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia, na terenie Krakowa, wydały w r. 1935 — 170.332 zł. na pomoc dla ubogich. W tym samym czasie, na terenie całej diecezji (za wyjątkiem Krakowa), wydano na ten cel około 20 tys. zł., zaś na terenie całej metropolji około pół miljona zł. Cyfra w tych ciężkich czasach naprawdę imponująca.**

Ogółem w Polsce istnieje 586 Stowarzyszeń Pań Miłosierdzia, liczących 44 tys. członków. Otaczają one opieką około 90 tys. biedaków. Działające na terenie Krakowa Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia przeżywają obecnie przełomowy okres w swej działalności. Budują własny dom przy ul. Warszawskiej. Stanie się on ośrodkiem pracy charytatywnej na terenie Krakowa. Roli tego domu poświęcono na zjeździe osobny referat, który wygłosiła p. Skwarczyńska **ze Lwowa.**

Ś. † p.

Ks. Leon Gondelowski

Prałat Jego Świątobliwości Ojca Świętego, Kanonik honorowy Kapituły przemyskiej, proboszcz w Przeworsku

zaopatrzony św. Sakramentami zmarł dnia 25 kwietnia 1936 r. w 72 roku życia a 46 kapłaństwa.
Eksportacja zwłok odbędzie się w poniedziałek dnia 27 kwietnia o godzinie 4-tej popołudniu.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek 28 kwietnia o g. 10-tej rano.

O czem zawiadamia
Duchowieństwo przeworskie.

Działacze T.S.L. przeciw zażydzeniu wsi.

W niedzielę odbył się w Krakowie w sali Zarządu Głównego Tow. Szkoły Ludowej, **walny zjazd kół i czytelń T. S. L. z powiatu krakowskiego.** Zjazdowi przewodniczył **prez. Czapik.** W obradach wziął udział prezes zarządu **p. Ostrowski oraz 85 delegatów.** Delegaci złożyli sprawozdania z działalności poszczególnych kół. Ruch T. S. L. w powiecie krakowskim jest ruchem młodym. **Liczy on zaledwie 5 lat, a już zdołał utworzyć 48 placówek, grupujących 1800 członków. W każdej placówce prowadzona jest bibljoteka, wypożyczona z Pow. Centrali Bibljotecznej** przy I Kole T. S. L. w Krakowie. **Większość placówek T. S. L. prowadzi świetlicę.** W świetlicach odbywają się głośne czytania pism i książek, inscenizacje pism ludowych, odczyty, pogadanki na aktualne tematy z zakresu zagadnień społecznych i narodowych.

W dalszym ciągu obrad **dyr. Urbańczyk** wygłosił odczyt pt.: **„Obecne potrzeby gospodarcze wsi“.** Z uznaniem podkreślić należy, że prelegent, w odczycie wypowiedział się **za wprowadzeniem na wsi spółdzielczości, której jak wiadomo, ogromnie obawiają się żydzi. Spółdzielczość eliminuje bowiem pośrednictwo handlowe żydów między producentem rolnym i konsumentem, oraz między przemysłem a wsią.**

Zjazd zakończony został wyborem nowych władz Zarządu powiatowego T. S. L. Prezesem wybrano **p. Czapika** z Krakowa, wiceprezesem **p. Ćwierza** z Mietniowa, sekretarką **p. Wł. Mąsiorską** z Laskowej.

Kronika krakowska.

KWIECIEŃ:

27. Poniedziałek. Św. Piotra Kaniz. T. J., św. Zyty
Wschód słońca 4.14, zachód 18.54.
Długość dnia 14 godzin i 33 min.

28. Wtorek. Św. Pawła od Krzyża.
Wschód słońca 4.12, zachód 18.55.
Długość dnia 14 godzin 36 min.

—o0o—

CHOROBY ZAKAŹNE W KRAKOWIE. — W Wydziale Zdrowia Publ. zgłoszono w ub. tygodniu następujące choroby zakaźne: błonica 7 wypadków, płonica 16, odra 24, róża 6, krztusiec 2, mumps 3.

ZACHOROWALI W OKUPOWANEJ FABRYCE. W niedzielę popołudniu wezwano Pogotowie Ratunkowe do fabryczki „Elektron“, przy ul. św. Łazarza, gdzie kilku robotników, okupujących tę fabryczkę od środy, zachorowało na anginę, bronchit i grypę. Ponieważ chorzy nie chcieli opuścić zabudowań fabrycznych, lekarz Pogotowia Rat. pozostawił im lekarstwa, a jedną osobę ciężej chorą zabrał do szpitala.

NIESOLIDNA SŁUŻĄCA. Wczoraj zgłosił organom P. P. Juljusz Pierzchała, Al. Słowackiego 45, że między godz. 13.30 a 15 jego służąca, która legitymowała się fałszywemi dokumentami na nazwisko Marji Kaczmarczyk, skradła na jego szkodę biżuterję, bieliznę i garderobę damską, na kwotę 500 zł., poczem zbiegła w niewiadomym kierunku.

—o0o—

TEATRY I KINA KRAKOWSKIE.

Teatr m. im. J. Słowackiego.

Poniedziałek: Teatr nieczynny.
Wtorek: „Wielki Fryderyk“.
Środa: „Dożywocie“.

ŚWIT: „Nocne patrole“.
WANDA: „Marja Baszkircew“.
APOLLO: „Pieśń miłości“. (Jan Kiepura).
SZTUKA: „Człowiek który rozbił bank w Monte Carlo“.
PROMIEŃ: „Baron cygański“.
UCIECHA: „Panowie w cylindrach“.
STELLA: „Walc wiosenny“ oraz „Toto“.
ADRIA: „Bounty“.
CAPITOL (Podgórze): „Melodje cygańskie“ i „Zły król“ (komedja).
„BAGATELA“ rewja pt. „Podarunki świata“ z Hanką Ordonówna i Igo Symem.
DOM ŻOŁNIERZA. Od poniedziałku 27 do czwartku 30 bm.: „Jej Wysokość całuje“.

—o0o—

IMRE UNGAR W STARYM TEATRZE. — Laureat Chopinowskiego konkursu w Warszawie, znakomity niewidomy pianista-wirtuoz, Imre Ungar, którego świetna gra świadczy o wzorowej technice i wysokiej kulturze muzycznej, wystąpi we wtorek 28 bm. w Starym Teatrze.

— o0o —

Odczyty.

ZBROJENIA NIEMIEC JAKO PROBLEM POLITYKI EUROPEJSKIEJ. Pod powyższym tytułem wygłosi odczyt, w ramach akcji propagandowej Polskiego Związku Zach., p. red. Kaz. Smogorzewski z Berlina w piątek 1 maja o godz. 19-tej w auli Domu Śląskiego P. Z. Z. przy ul. Pomorskiej 2. Karty wstępu wydaje biuro P. Z. Z.

KRÓTKO- I DŁUGOTRWAŁE ZMIANY GOSPODARCZE W OKRESIE KRYZYSU. — Na powyższy temat mówił będzie dr. K. Weydlich w poniedziałek, 27 bm., o godz. 18-ej w sali Zw. Spółdzielni rolniczych i zarobkowo-gospodarczych, Franciszkańska 1.

O czem piszą nasi Czytelnicy.

W SPRAWIE DOSTAWY DLA SĄDU OKR.

Czytelnik nasz p. **J. K.** zapytuje dlaczego dostawę papieru i przyborów kancelaryjnych na role 1936-37 dla krak Sądu Okręgowego otrzymał **żyd Aron Fischgrund.** — Czytelnik nasz zaznacza, że dostawa ta jest obliczona **24.000 zł.** Czy na terenie Krakowa nie znalazłby się — zapytuje nasz informator — ani jeden kupiec katolicki, który nie potrafiłby wywiązać się solidnie z tej dostawy. Czy konieczną rzeczą było oddanie jej kupcowi ze Stradomia?

— 0-0-0 —

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

POSIEDZENIE WYDZIAŁU FILOLOG. Polsk. Akad. Um. odbędzie się w poniedziałek 27 bm. o godz. 18-ej. Porządek dzienny: Czł. G. Przychocki przedstawi pracę doc. Wł. Strzeleckiego pt. „De Flavio Capro Nonii auctore“.

—o0—

Sport

Wisła—Pogoń 2:1 (1:0).

Na boisku Wisły rozegrano w dniu dzisiejszym mecz z lwowską Pogonią. Oślizgłe boisko po deszczu było przyczyną licznych upadków graczy. Żywe od samego początku tempo gry obydwóch drużyn, przenosiło się raz po raz na tą i ową stronę boiska. — Bramkarze obu drużyn zeszli z boiska zmęczeni — po dobrze zasłużonej pracy. Widzów około 2.000. — Sędziował p. Gerblich z Katowic — spokojnie.

Wyniki zawodów rozegranych w dniu dzisiejszym:

Unja — Wawel 1:1.
Grzegórzecki — Krowodza 4:2 (3:1).
Zwierzyniecki — Makkabi 1:0 (0:0)
Garbarnia I b. — Podgórze 1:0 (1:0)
Nadwiślan — Fablok 3:0 (2:0).
Korona — Olsza 4:2 (1:2)

Łódź miastem kobiet.

Ogłoszono ostatnio dane statystyczne, dotyczące miasta Łodzi, oparte na wynikach ostatniego **spisu ludności.** Okazuje się, że w czasie dokonywania spisu **Łódź posiadała 604.629 mieszkańców.** w tem przeważającą liczbę kobiet, których było 326.361, gdy mężczyzn było tylko 278.268.

Prawie **trzecią część mieszkańców Łodzi stanowią żydzi, których było 191.720,** Niemców było tylko 9 proc., mianowicie 53.562. Charakterystycznym jest fakt, że około **17 proc. mieszkańców Łodzi, t. j. 81.357 osób nie umiało czytać, ani pisać,** i 14.205 umiało tylko czytać. Wśród analfabetów przeważają kobiety, których było 54.881. gdy mężczyzn analfabetów było 24.476.

ZJADŁ SKÓRĘ NA ZELÓWKI I WYGRAŁ 100 ZŁOTYCH.

W miasteczku Drohiczynie n. Bugiem uczeń 7 klasy gimnazum **A. Szatkowski.** czekał u szewca N. Gryczuka na wykończenie danego do reperacji obuwia. W tym czasie przyszedł do Gryczuka handlarz trzody chlewnej, Gruda. który zaproponował Szatkowskiemu oryginalny zakład, a mianowicie zjedzenie kawałka skóry na zelówki, ważący 15 dkg. **Zakład w wysokości 100 zł. doszedł do skutku.** Pieniądze wręczono Gryczukowi, aby oddał temu, komu przypadną w udziale. Szatkowski pociął skórę na kawałki i wraz z pół kg. chleba i litrem kawy w ciągu 2 i pół godz. zjadł. Wtedy Gryczuk wręczył Szatkowskiemu pieniądze, lecz handlarz zaczał protestować, usiłując nawet pobić ucznia, tłumacząc sie. że założył się tylko dla żartu. **Kres scysji położył policjant.** W sądzie grodzkim w Siemiatyczach odbyła sie sprawa, po której **sędzia wręczył Szatkowskiemu wygrane od Grudy 100 złotych.**

—:oo:—

Zastawiona szczęka.

Przed jednym ze sądów **w Budapeszcie** rozegrał się w tych dniach niezwykle ciekawy proces. Pewien zredukowany urzędnik bankowy nie mając z czego zapłacić komornego, w obawie znalezienia się na bruku bez mieszkania. zaproponował gospodarzowi. że **w braku innego zastawu odda mu swą sztuczną szczękę.** jako gwarancję, że zaległe komorne w niezadługim czasie zapłaci. Gospodarz przyjął zastaw, a gdy po kilku tygodniach urzędnik nie wykupił zastawu i w dodatku pozostał dłużnym za komorne bieżące, **właściciel domu oddał szczękę** z **uzębieniem do biura licytacji.** — Przeciwko temu zaprotestował właściciel szczęki. Sprawa oparła się o sąd, który **uznał „sprzedaż części ciała" za niemoralną** i potępił nawet przyjęcie zastawu w tej formie. Gospodarz musiał szczękę zwrócić **właścicielowi,** który ze swej strony musi jednak poszukać sobie innego mieszkania.

Samorządy nie mogą podołać ciężarom.

Warszawa, 25. 4. (Telef.). W ostatnich dniach odbyły się zjazdy przedstawicieli powiatowych związków samorządowych województwa warszawskiego i łódzkiego. Na zjeździe warszawskim na ogólną liczbę 25, powiatów w województwie reprezentowanych było na zjeździe powiatów 17, zaś na zjeździe łódzkim 9. — Rozpatrywano **położenie finansowe powiatów** i stwierdzono, że obniżka dodatku do podatku gruntowego **nadwyrężyła w poważny sposób sytuację finansową powiatów,** to też znalazły się one w sytuacji nad wyraz ciężkiej. Domagano się **rewizji obecnego systemu egzekucji danin komunalnych, odciążenia gmin od nadmiaru czynności zleconych, oraz reformy systemu danin komunalnych.** Na zjeździe w Łodzi podniesiono, że wiele powiatów pomimo ograniczenia gospodarki do minimum stanęło **wobec groźby zachwiania swej równowagi budżetowej.** Samorząd powiatowy w praktyce natrafia na niezwyciężone trudności wobec ograniczenia jego wpływów finansowych. W uchwalonych rezolucjach przedstawiciele samorządów domagają się **przywrócenia związkom samorządowym prawa egzekucji danin komunalnych oraz oddzielenia finansów samorządowych od dochodów skarbu państwa.**

Radjo.

Telewizyjna reklama we Francji.

Jedno z francuskich towarzystw reklamowych zwróciło się do Zarządu Poczt z prośbą o pozwolenie **na nadawanie reklamy telewizyjnej wzamian za sumę 500.000 fr. fr.** wpłacaną miesięcznie na rzecz budżetu Poczt i Telegrafów. Jak donoszą, Zarząd Poczt odnosi się przychylnie do tej propozycji, narazie jednak zamierza udzielić pozwolenia tylko do czasu uruchomienia wzmocnionej telewizyjnej stacji nadawczej. Przyjmując omawianą propozycję, **Poczta zyskałaby 6 miljonów rocznego dochodu.**

Donoszą również o pertraktacjach. toczących się pomiędzy prywatną stacją „Posto Parisien", **a grupą** towarzystw filmowych. chcących przekazać stacji wyłączne prawo do nadawania swych filmów drogą telewizji. Jednak że sprawa nadawania telewizji przez prywatne stacje nie została jeszcze ustalona.

Przy sposobności należy zaznaczyć, że radjo brytyjskie natrafia na trudności w uzyskaniu filmów do nadawania telewizyjnego; angielskie **wytwórnie filmowe bowiem obawiają się konkurenji** i zgadzają się na nadawanie drogą telewizji tylko takich filmów, które już conajmniej trzy miesiące wyświetlane były w kinoteatrach.

—ooo—

Programy stacyj radjowych.

WTOREK, DNIA 28-go KWIETNIA 1936.

Program ogólny. Godz. 6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze"; 6.33 Pobudka do gimnastyki; g. 6.34 Gimnastyka; 6.40 Programy lokalne; 7.20 Dz. poranny; 7.30 Programy lokalne; 8 Audycja dla szkół; 11.57 Sygnał czasu; 12 Hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie; 12.03 Dziennik południowy; 12.15 Audycja dla szkół; 12.30 Programy lokalne; 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego; g. 13.15: Z rynku pracy; 13.20 Programy lokalne; 15.15 Wiadomości o eksporcie polskim; 15.20 Programy lokalne; 15.30 Piosenki; 16 Skrzynka PKO; 16.16: Programy lokalne; 16.45 Cała Polska śpiewa; 17: Skarby Polski — odczyt; 17.15 Muzyka operetkowa w wyk. orkiestry P. R.; 17.50 Encyklopedja mówiona; 18.30 Programy lokalne; 19.39 Wiadomości sportowe ogólne; 19.45 Pogadanka aktualna; 20: Feljeton satyryczny; 20.10—22.30 Koncert symfoniczny z Łodzi; W przerwie około godz. 20.50 Dz. wieczorny oraz Obrazki z Polski współczesnej; g. 22.30 Programy lokalne; 23 Wiadomości meteorologiczne; 23.05 Programy lokalne.

Kraków. (293.5 m). Godz. 6.50 Płyty; 7.30 Program na dzień bieżący; 7.55 Parę informacyj; 7.40 Płyty; 12. 30 Muzyka z płyt; 13.20 Południowy koncert z płyt; 15.20 Przegląd giełdowy; 16.15 Płyty; 18.30 Szkic literacki; 18.45 Płyty; 19 Odczyt 19.10 Program na dzień następny; 19.20 Koncert reklamowy; 19.35 Wiadomości sportowe lokalne; 22.30 Płyty; 22.45 Odczyt w języku esperanckim; 23.05 Muzyka z płyt.

Warszawa. (1339.3 m). Godz. 6.50 i 7.40 Płyty; 7.30 Program na dzień bieżący; 7.55 Parę informacyj; 12.30 Muzyka z płyt; 15.20 Przegląd giełdowy; 16.15 Płyty; 18.30 Szkic literacki; 18.45 Program na dzień następny; 18.55 Koncert reklamowy; g. 19.25 Skrzynka rolnicza; 19.35 Wiadomości sportowe ogólne; 22.30 Muzyka z płyt; 22.45 Odczyt w języku esperanckim; 23.05 Muzyka taneczna — płyty.

Lwów. (377.4 m). Godz. 13.30 Płyty; 18.30: Skrzynka techniczna; 18.40 Silva rerum; 18.45 Recital śpiewaczy; 19 Lwowski feljeton aktualny; g. 19.35 Wiadomości sportowe lokalne; 22.45 Minuty literackie: 23.05 Płyty.

Katowice. (395.8 m). Godz. 13. 13.20 Płyty; g. 15.22 Wiadomości bieżące; 15.25 Życie artystyczne i kulturalne Śląska; 18.30 Odczyt; 19 Feljeton sportowo-turystyczny; 19.35 Wiadomości sportowe lokalne; 22.4545 Przegląd humoru prawniczego; g. 23.05 Muzyka taneczna z płyt.

JÓZEF BRANECKY. 22

Frater Johannes

powieść historyczna.

Kiedy jeńców przyprowadzono on miał prawo wybrać sobie najpiękniejsze kobiety. Miał ich już wyżej dwudziestu. W ich gronie najchętniej się obracał. Gdy chciał kogo wyróżnić, przyjmował go w obecności tych nieszczęśliwych, które nie miały innego zajęcia, jak tylko oddać się kochaniu swego pana. Niemniej lubiał on i szaty ozdobne Teraz był w zielonym kaftanie, upiększonym złotemi kwiatami, miał jedwabne różowe szarawary szerokie, a na nogach obuwie przybrane perłami. Na głowie miał domową czerwoną czapkę. Siedział na sofie wysrebrzonej i wyzłoconej, wokół niego na szerokim, pstrą kwiecizną ozdobionym kobiercu odaliski. jego nadobne kochanki. Przy nogach jego siedziała czerkieska, cudo krasawica. Włosy, czarne jak gęsta noc, falisto spadały na jej okrągłe ramiona i bujne piersi. Była jak narcyz, rosnący nad czystym potokiem wśród wolnej przyrody. Czarne oczy i wiśniowe wargi czarowały każdego, kto na nią spojrzał. Zwłaszcza gdy się roześmiała! Bujne cienkie jak niebieska tęcza krągłe brwi upiększały młodością gorące oczy, w których płonęła wiecznie nienasycona pożądliwość odmiany. Miała ledwie 26 wiosen, ale była w pełnym rozkwicie. Odziana w jasny delikatny negliż, na biodrach gibkich złotym pasem ścieśniony. Cienkie okrycie przy każdym ruchu zdradzało kształty dziewczęce.

Była ona najmilszą. — Czy długo? Aż przyjdzie jeszcze kraśniejsza, wtedy zostanie statystką jako inne. Zwycięstwo każdej z poprzednich krótko trwało.

Czerbadży Mustafa Kuczuk stanął przed baszą, ręce skrzyżował na piersiach. złożył głęboki pokłon z pozdrowieniem: Salem alejkum — i oddał list baszy.

Niepokój i niecierpliwość przebiegały po jego twarzy podczas czytania listu. Nerwowo pociągał gęste czarne wąsy.

— Te psy trenczyńskie chcą zyskać na czasie, chcą się przygotować na nasz atak — zasyczał gniewnie. — Nie chcą płacić daniny, ani uznać wyłącznego panowania półksiężyca nad sobą. Ale my ich zmusimy! Nie damy im czasu do przygotowania się na obronę. Nie spocznę, póki chorągiew turecka nie będzie zatknięta na wieży miejskiej i na najwyższym punkcie grodu.

— Słuchaj, jaki daję rozkaz. Krew Trenczan ma spłynąć potokiem! Będzie to wspaniała wycieczka dla naszych wojowników. Ile kompanij trzeba na zdobycie Trenczyna? Jedna, dwie?

— To mało — odrzekł czerbadży.

— Mało? Czemu mało? Czy mieszkają tam czarci?

— Mało — odpowiedział — bo miasto jest ogrodzone silnemi murami, a tych bronią liczne armaty na grodzie. Mają dwa wysokie szańce, a na nich straż trzymają dzielni Trenczanie. Przeszkód dużo a męstwa Trenczan nie należy nisko cenić.

— Gdybym cię nie znał i nie był przeświadczony o twej nieustraszonej odwadze, którą wyróżniasz się ponad innych, podejrzewałbym cię o tchórzostwo:

Wydasz w mem imieniu rozkaz, niech jutro czerbadży Izkender z 3000 beszluków idzie na Trenczyn i jego sąsiedztwo i niechaj zajmie całe Poważe. Ciebie na taką drobnostkę nie poślę. Dla ciebie przeznaczam cięższą robotę, jak ta w Nowych Zamkach. Poselstwo wykonałeś, teraz idź sobie odpocząć.

Życzliwie skinął ręką na znak, by odszedł.

Czerbadży Mustafa Kuczuk ukłonił się i wyszedł. Czuł zadowolenie, że nie musi iść na Trenczyn i nie musi mordować ludzi, którzy go przyjęli tak łaskawie. Rzeczywistym jednak powodem radości była przecież Helenka. Jej nie mógł zapomnieć. — W myślach jego była wciąż ona. Wszędzie za sobą widział jej smukłą postać, spuszczone oczy. zakryte długiemi rzęsami, dziewiczą krasę na rumianej twarzy. Płonął do niej miłością od pierwszego spojrzenia. A on przecie mógł wybierać z najpiękniejszych krasawic, jemuby sam basza Hussein odstąpił każdą ze swych odalisek, może nawet Czerkieskę Milayę, bo przecież tak go polubił. A jednak on o nich nie pomyślał nawet. Czuł jakieś niepojęte upojenie, gdy sobie wspomniał o tamtej. Trapił go strach, że utraci tę, której jeszcze nie posiadał, z którą nawet słowa nie zamienił, o której nawet nie mógł być pewny, czy wzajemnością zapłaci mu za miłość. Boć któż on w jej oczach? Krwawy nieprzyjaciel jej ojca, matki i współobywateli. Jakożby ona mogła pokochać kata swej rodziny?!

Z tego powodu rad był, że basza Hussein nie jemu powierzył to zadanie. Boby ani szabli nie podniósł na Trenczan, ani w jasyrby ich nie pognał. Mógłby się przecie między nimi znaleźć krewniak tej pięknej panny.

Oddawszy osobiście rozkaz baszy Husseina czerbadżemu Izkenderowi, zamyślił się i zamknął w swojej izdebce.

2 PAŹDZIERNIKA 1663.

Ranek był chłodny, niebo zakryte chmurkami. Opóźnione słonko rozegnało zachmurzenie i zrobił się piękny dzień. Liście padały z drzew, skoro wietrzyk poruszył gałązki. Zieleń w przyrodę wsiąkała. żółto gniada barwa tryskała i coraz szerzej się rozlewała, siła życia nie chciała się poddać w tej walce i ustąpić miejsca martwocie zimowej: gaje, łąki, zielonym kobiercem nakryte kopce i brzegi stawów. Jeszcze się broniła, pozornie zwycięska.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Na falach radja.

Mikrofon w głębinie morza.

Amerykański malarz głębinowy i **przyrodnik Wiliam Beege** wrócił niedawno z niesłychanie ciekawej wyprawy naukowej z wysp archipelagu Bermuda, gdzie w swojej sławnej metalowej kuli kazał się spuścić wgłąb Oceanu Atlantyckiego. Tam badał życie głębinowe. robiąc równocześnie doświadczenia promieniami ultra-fioletowemi.

Na zaproszenie radja amerykańskiego badacz zgodził się nadać ze swej kuli wrażenia. przesłane przez eter na cały świat. Na górnym pokładzie statku, służącego do zanurzenia kuli, założono dwie całkowicie wyposażone stacje nadawcze i dwa urządzenia odbiorcze do przyjmowania wiadomości z głębi oceanu. Fachowe przygotowanie techniczne umożliwiło radjosłuchaczom Stanów Zjedn. wysłuchanie sprawozdania. jak odbyło się zanurzenie metalowej kuli głębinowej **na głębokość 670 metrów poniżej poziomu morza.** Wiadomości te. ze względu na dużą odległość Bermudów od Ameryki. musiano nadawać na falach krótkich.

Przygotowania trwały szereg tygodni. Chodziło o to, ażeby odbiór wypadł jaknajpomyślniej, a z drugiej strony, żeby uniknąć niebezpieczeństw, zagrażających życiu ludzkiemu przy tym ryzykownym eksperymencie.

Wreszcie nadszedł dzień audycji. Po próbnem zanurzeniu, nastąpiło definitywne spuszczenie kuli metalowej wgłąb morza. Ponieważ audycja ta została zapowiedziana zaledwie na dwie godziny naprzód, wszystkie inne punkty programu musiały ustąpić przed tym fascynującym reportażem. Pierwsze pół godziny poświęcono na opisanie tego, co się działo na pokładzie statku przy przygotowywaniu i uszczelnianiu kuli głębinowej, wewnątrz której siedział człowiek. Dwa mikrofony umieszczone wpobliżu łapały dźwięki narzędzi, które przyśrubowywały ściśle otwory, następnie poryki wichru, towarzyszące zanurzeniu stalowego domu w morzu.

Podczas drugiej półgodziny nadawano głos uczonego, opisującego swoje fantastyczne wrażenia między 457 a 670 metrem głębokości poniżej morza. Speakerka przy telefonie, łączącym wnętrze kuli z pokładem okrętu, notowała te spostrzeżenia, podając równocześnie śmiałemu odkrywcy informacje techniczne o głębokości zanurzenia i t. p.

Głos mr. Beeg'a biegł naprzód przez 900 metrów kabla telefonicznego z głębi oceanu na pokład statku Freedom. Na pokładzie głos ten transmitowano kablem oceanicznym do 50 watowej krótkofalowej stacji nadawczej na Bermudach, skąd przesłano go dalej zapomocą specjalnej instalacji w Saint Georges, by skolei przekazać stacji nadaw. w New Jersey, skąd już bezpośrednio dostawał się on do National Broadcasting Company w New Yorku. Tam rozdzielano komunikowane fale długie i krótkie, które odbyły daleką podróż podmorską zapomocą powikłanej sięci stacyj nadawczych. by spowrotem rzucić te niezmiernie ciekawe informacje na eter od brzegu Oceanu Atlantyckiego po Pacyfik.

Na krótkiej fali dotarły one **nawet jeszcze do Anglji,** skąd rozpowszechniono je na zasięg stacyj B. B. C.

Ponieważ każde słowo. wypowiedziane w metalowej kuli przez uczonego amerykańskiego lub jego pomocników, było zwyczajną rozmową o tem, co ich otacza i co widzą na tej przytłaczającej głębinie. przeto audycja ta wypadła naprawdę bezpośrednio. Był to bowiem reportaż nieprzygotowany i najściślej zgodny z rzeczywistością. Reportaż naprawdę imponujący z 670 metrowej głębi oceanu.

Z. B.

Dlaczego słyszymy niektóre stacje tak dobrze?

Wytrwali radjosłuchacze przeżywają często chwile wielkiego zdziwienia, manipulując swoim odbiornikiem. Stacje odległe podane jako stacje słabe „wychodzą“ z dużą siłą głosu i czystością, gdy tymczasem stacje bliższe i silniejsze słychać gorzej i słabiej.

Aby zrozumieć powyższe zjawiska przeczące teoretycznym wywodom o sile odbioru radjowego w zależności od mocy i odległości stacji nadawczej należy zapoznać się z rozmaitymi czynnikami, wpływającymi na przenoszenie się fal radjowych między stację nadawczą a odbiorczą.

POGODA.

Bardzo często różnice w odbiorze określa się. jako powstałe ze stanu pogody. Jakkolwiek często jest to tylko wymówka i uogólnienie, to jednak trzeba stwierdzić, że gdy stacja nadawcza i odbiorcza znajdują się w tej samej sferze wysokiego ciśnienia, wilgoci lub jednakowego kierunku wiatru, da się wtedy zauważyć znaczne polepszenie odbioru.

POŁOŻENIE STACJI NADAWCZEJ.

Geologiczne położenie stacji nadawczej decyduje również o jakości jej odbioru. Stacje położone n. p. na terenach torfowiskowych odznaczają się bardzo dobrem promieniowaniem. Pod uwagę również wziąć należy stosowanie przez szereg stacyj, szczególnie krótkofalowych anten kierunkowych. To ostatnie zjawisko tłomaczy nam, dlaczego stacja słyszalna w jednej połaci kraju jest zupełnie nie odbierana w innej. Gdy mówimy o antenach nadawczych należy wspomnieć, że fala wypromieniowana przez nie składa się zwykle z fali przyziemnej i fali odbitej, w zależności od ich wzajemnego stosunku siły wypromieniowania, powstają naokoło stacji — w pewnej od niej odległości, tak zwane **strefy martwe,** gdzie odbiór danej stacji jest wybitnie osłabiony. Należy jeszcze dodać, iż tak zw. moc stacji podana w kilowatach nie jest również decydującym czynnikiem jej zasięgu. Decyduje obok mocy stacji jej „wysterowanie“, a więc stabilizacja fali, modulacja, amplifikacja i t. d.

DŁUGOŚĆ FALI.

Dalszym znanym faktem. wpływającym na odbiór radjowy, jest długość fali. Fale dłuższe odznaczają się w stosunku do mocy stacji mniejszym zasięgiem od stacji średnio, w szczególności zaś krótkofalowej. Czem krótsza jest fala, tem większy jest stopień jej odbicia od tak zw. sfery Heavisida, a więc w związku z tem, większa możliwość jej rozprzestrzeniania się.

TEREN MIĘDZY NADAJNIKIEM A ODBIORNIKIEM.

Jak wiadomo, wilgoć sprzyja szczególnie rozprzestrzenianiu się fal radjowych. Wybitne polepszenie odbioru zachodzi wtedy. gdy odbiornik i nadajnik znajdują się na terenie, objętym temi samemi podziemnemi prądami wodnemi. Przeciwny wypadek osłabienia odbioru zachodzi, gdy między stacją nadawczą i odbiorczą znajdują się tereny bezwodne, górzyste lub zalesione.

INSTALACJE ODBIORNIKA.

Liczne wypadki wyjątkowo dobrego odbioru mają często swe główne źródło w szczęśliwem położeniu instalacji odbiorczej. Każda antena zależnie od swego położenia i długości reaguje najlepiej na pewien zakres fal. Dlatego też słyszymy najlepiej stacje, których fala zbliżona jest do fali własnej anteny odbiorczej. Kierunek umieszczenia anteny naogół nie odgrywa, wbrew licznym mniemaniom, żadnego większego znaczenia. Natomiast, gdy antena ze względu na swe niskie położenie osłonięta jest z danej strony jakimś wielkim budynkiem zachodzi przytłumienie odbioru właśnie z tej strony.

Gdy rozważymy wszystkie powyższe czynniki wpływające na jakość odbioru radjowego, gdy dodamy do tego jeszcze, iż każdy odbiornik posiada specyficzne cechy wyróżniania pewnego zakresu częstotliwości, zrozumiemy dlaczego zasada zależności odbioru radjowego od odległości i siły stacji nadawczej, w praktyce tak często zostaje naruszona.

Inż. St. M.

Wielka popularność radja dla chorych.

Zainicjowana przez Ks. Kapelana Michała Rękasa akcja charytatywna pod nazwą „Radjo dla chorych“ cieszy się coraz bardziej wzrastającem powodzeniem słuchaczy. Świadczy o tem chociażby ożywiony ruch korespondencyjny. Dziesiątki i setki listów nadchodzi do Rozgłośni Lwowskiej w tych sprawach. W **styczniu było ich 465**, w czem 390 listów w sprawie ideologji Apostolstwa Chorych i rozmów radjowych oraz listowych z chorymi, przyczem nadeszło 187 nowych zgłoszeń chorych do Apostolstwa. Podań o doraźną pomoc materjalną wpłynęło w tym miesiącu 75, przyczem przekazano do Rozgłośni Lwowskiej 154 przekazy i 112 pakietów, ofiar i podarunków na ten cel od radjosłuchaczy na ręce ks. Rękasa.

W lutym listów było 453, w tem 334 omawiających sprawy ideowo-radjowe i 119 podań o radjoaparaty i pomoc materjalną. Ofiarność radjosłuchaczy w tym miesiącu wyraża się cyfrą 165 przekazów pieniężnych i 81 paczek. **W marcu do dnia 17 było tych listów 234.** W 222 pismach chorzy komunikowali swoje wrażenia i uwagi na marginesie wygłaszanych pogadanek. Dary radjoprzyjaciół wynosiły 170 przekazów.

Wszystko to razem za pierwszy niespełny kwartał roku 1936 wynosi 1833 pozycje, świadczące najwymowniej, jak popularną i pożyteczną jest szlachetna akcja tego prawdziwie chrześcijańskiego kapłana, a jednocześnie jakiem dobrodziejstwem stać się może radjo dla wszystkich cierpiących i upośledzonych przez los.

Niezwykłe urozmaicenie angielskich audycyj

Radjo angielskie (BBC) stara się zainteresować swych słuchaczy najróżnorodniejszemi audycjami. Tegoroczny program wiosenny jest dowodem, że inicjatorom i kierownikom działu odczytowego nie brak pomysłów i oryginalności. W programie tym uwzględniono następujące audycje: 8 pogadanek o komunikacji morskiej, we wtorki o 22.00. Jest to pierwszy odcinek dłuższej serji na temat **„Okrętami na morze“**. Jest w nich mowa o brytyjskiej marynarce handlowej i o najbardziej aktualnych problematach jej obecnej i przyszłej egzystencji. W przyszłości projektowane są cykle: **„Żniwo morskie“ i „Morska Potęga“**, w których będzie mowa o przemyśle rybackim i o marynarce wojennej.

W serji **„Trzy narodowości“**, nadawanej w piątki o 22-ej Anglicy. Szkoci i Walijczycy dyskutują nad zagadnieniem nacjonalizmu.

Serja **„Przed rokiem o tej porze“**, nadawana we środy o g. 18.50 podaje rady i pomysły, jak spędzić urlop.

„Obserwujemy ptaki“ — serja nadawana w poniedziałki 18.50. w której opisywane są obserwacje ptaków.

W pogadance z ogrodu zoologicznego poruszane są takie tematy. jak np. **„Czem się tłomaczy dziwny kształt flondry?“, „Dlaczego kaczka ma płaskie stopy?“**. Poza tem nadawane są audycje „z ulic Londynu“, „z Kew Garden“. „z wybrzeża Tamizy“ i „z opactwa Westminster“.

W **„Zmyślonych życiorysach“** (niedziela popołudniu) nadawane są opisy z życia dawnych czasów, np. opisany był już obiad w epoce elżbietańskiej. co ludzie jedli, jak jedli i t. p.

We wtorki o 19.30 nadawana będzie serja. dotycząca życia ekonomicznego i społecznego szeregu krajów Imperjum Brytyjskiego.

Lord Elton wygłosi (we czwartki 19.30) szereg odczytów na temat **„Opinja publiczna a polityka“**; w cyklu tym będzie wygłoszona m. in. pogadanka p. t. „Jak jednostka może urabiać opinję publiczną“.

W cyklu **„Wspomnienie z dawnych czasów“** nadana będzie. m. in. pogadanka p. t. „The spirit of Poland“ **(duch Polski).**

Poza tem nadawane będą, jak zwykle, specjalne pogadanki dla rolników, ogrodników i kinomanów. W przeglądzie książek, nadawanych co dwa tygodnie, będzie mowa nietylko o nowych wydawnictwach, lecz również o dawniejszych, które mogły ujść uwagi miłośnika książek.

Panie domu i inni słuchacze, którzy mogą być przy odbiornikach o 10.45, usłyszą, jak się buduje dom, przyczem jedna z pań domu będzie miała sposobność powiedzieć architektowi co myśli o tej sprawie. Nadawane też będą. jak zwykle, pogadanki o gotowaniu i o pielęgnowaniu dzieci. Audycjami typu raczej rozrywkowego, będą opowiadania z podróży.

Powodzenie publicznych dyskusji politycznych w Ameryce

Nadawane już od dłuższego czasu przez NBC w Ameryce dyskusje publiczne p. t. „Town Meeting of the Air“ wzbudzają coraz większe zainteresowanie i uznanie. Między innemi audycje te próbuje się wyzyskać przy nauce obywatelskiej i ekonomji **w szkołach średnich.** Mianowicie każda z 43 miejskich szkół średnich w New Yorku ma, z polecenia władz szkolnych, **delegować po dwóch uczniów starszych klas** na te publiczne dyskusje, które odbywają się **co czwartek.** Ich sprawozdania z przebiegu dyskusji stanowią podstawę do przeprowadzanej zaraz następnego dnia dyskusji w klasie. — Próbę tę podjęto narazie jako tymczasowy eksperyment, który instruktorzy szkolni mają śledzić jak najuważniej. Jednym z celów eksperymentu jest zwrócenie uwagi młodzieży na właściwe audycje w programie radjowym, a także wypróbowanie, czy i w jaki sposób audycje radjowe tego typu dadzą się wyzyskać w nauczaniu szkolnem. Nauczyciele sądzą, że dla ucznia specjalnie ważną rzeczą jest zapoznać się z rozbieżnemi poglądami na daną kwestję, zwłaszcza w zakresie zagadnień politycznych. W cyklu „Town Meeting of the Air“ chodzi bowiem o kształcenie polityczne, podane w dramatyzowanej formie, oraz o przeprowadzenie swobodnych i bezstronnych dyskusyj na tematy polityczne i społeczne.

Trzeba dodać, że audycja ta nie jest audycją reklamową, a nadawana jest przez NBC **łącznie z Ligą Kształcenia Politycznego.** O zainteresowaniu, jakie ten nowy program wzbudził wśród słuchaczy, świadczy ilość około 10.000 listów z różnych stron Ameryki. Zwłaszcza dyskusja na temat: **„Co czeka Amerykę: faszyzm, komunizm, socjalizm czy demokracja?“** — miała wielkie powodzenie.

Audycje spotkały się z aprobatą także w sferach pedagogicznych: 350 kierowników kolegjów, szkół i innych zakładów kształcących, a ponadto 300 różnych nauczycieli wyraziło swoje uznanie. W szkołach średnich w wielu stanach audycje brane są za podstawę dyskusji w klasach. — Również liczne organizacje i kluby dorosłych tworzą grupy dyskusyjne w związku z temi audycjami, — a potem wprowadzają w swoich miastach analogiczne zebrania z dyskusjami publicznemi. już niezależnie od audycyj radjowych.

— Sądy angielskie w wypadku niemożności ustalenia miejsca zamieszkania świadków w szczególnie ważnych procesach. używają pomocy radja.

— W każdą niedzielę popołudniu radjofonja angielska nadaje dwugodzinne słuchowiska oparte na utworach Szekspira.

— Autor prelekcji radjowej na temat śmierci i pogrzebu króla Jerzego w Ameryce otrzymał 100.000 listów.

Międzynar. pokojowy pakt radjowy.

Rada Ligi Narodów postanowiła zwołać do Genewy na dzień 3 września b. r. konferencję, celem zawarcia porozumienia o używaniu radja w służbie pokoju. Ten pokojowy pakt radjowy będzie miał na celu zobowiązanie wszystkich państw kontrahentów umowy do **nienadawania audycyj wzywających lub prowokujących do wojny** oraz do nieogłaszania przez radjo nieprawdziwych lub niedostatecznie sprawdzonych wiadomości, **mogących szkodzić stosunkom międzynarodowym.** Zabroniona ma być również wszelka ingerencja jednego państwa w stosunki wewnętrzne innego państwa, dokonywana zapomocą radja.

Największe trudności w zawarciu tego pokojowego paktu, spodziewane są ze strony Rosji Sowieckiej.

—oOo—

Prasa przeciw dziennikom radjowym.

Prasa francuska wystąpiła ostatnio przeciwko nadawaniu przez radjo wiadomości. przeglądów i artykułów prasowych w tej formie, w jakiej to ma miejsce obecnie w rozgłośniach państwowych. Pierwszy zaprotestował syndykat prasy parlamentarnej, poparty przez syndykat prasy paryskiej (dyrektorzy) i przez powszechny komitet prasy francuskiej (redaktorzy). Spodziewane jest przyłączenie się do tej akcji wszystkich innych organizacyj prasowych. Organizacje prasowe podnoszą, że dzienniki radjowe w tej formie, jak prowadzone są we Francji, szkodzą prasie. Pożądane byłoby **zredukowanie „dzienników radjowych“ do prostej relacji wydarzeń dnia,** trwającej 5—10 minut, podobnie jak n. p. w radjo szwajcarskiem.

— Radjofonja austrjacka obchodziła niedawno „jubileusz“ nadania pięćsetnej audycji dla kobiet.

Wydawca za „Katolicką Spółkę Wydawniczą“ Skę z ogr. odpow.: Jan Duch. — Redaktor odpowiedzialny Dr. Józef Warchałowski. — Drukarnia „Głosu Narodu“ pod zarz. R. Ferka.